

## „ROZWÓJ” NIEDZIELNY

## Domenico Livianowian

NIEDZIELA, 1 LISTOPADA 1925



Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie.

PORTRET NIEZNANEGO (ol. 1508)  
(0.72 × 0.56).

Jeden z najpiękniejszych obrazów Rafaela nabyty w r. 1807 przez ks. Adama Czartoryskiego we Włoszech, był długo przedmiotem sporu krytyków nowoczesnych. Najpierw spierano się kogo ten obraz przedstawia, a potem zaczęto nawet powątpiewać, czy jest to dzieło Rafaela. Przypisywano go Sebastjanowi del Piombo a nawet naśladowcy Rafaela, Tymoteuszowi Viti. Dopiero niedawno znakomity krytyk niemiecki Oskar Fischel z Drezna, wydał obszerną pracę, w której udowadnia autorstwo Rafaela. (Patrz „Sztuki Piękne“, Rocznik I. Nr. 11).





Ciekawe zdjęcia z ostatnich rozruchów w Londynie, wywołanych olbrzymim bezrobociem. — 1) Policja aresztuje kilku komunistów i odbiera im czerwoną flagę. — 2) Mr. Harry Pollitt, sekretarz „Organizacji mniejszości”, opuszcza areszta policyjne, po przesłuchaniu go. Sądząc z wesołych min tak aresztowanych, jak i policjantów, Anglicy zbytnio się tymi wydarzeniami nie przejmują.



H. G. Wells, wydał dzieło p. t. „Szkice historyczne”, które w Anglii i w Ameryce wywołało olbrzymie wrażenie.

Caillaux, francuski minister skarbu, z powodu trudności rządu, ma ustąpić.

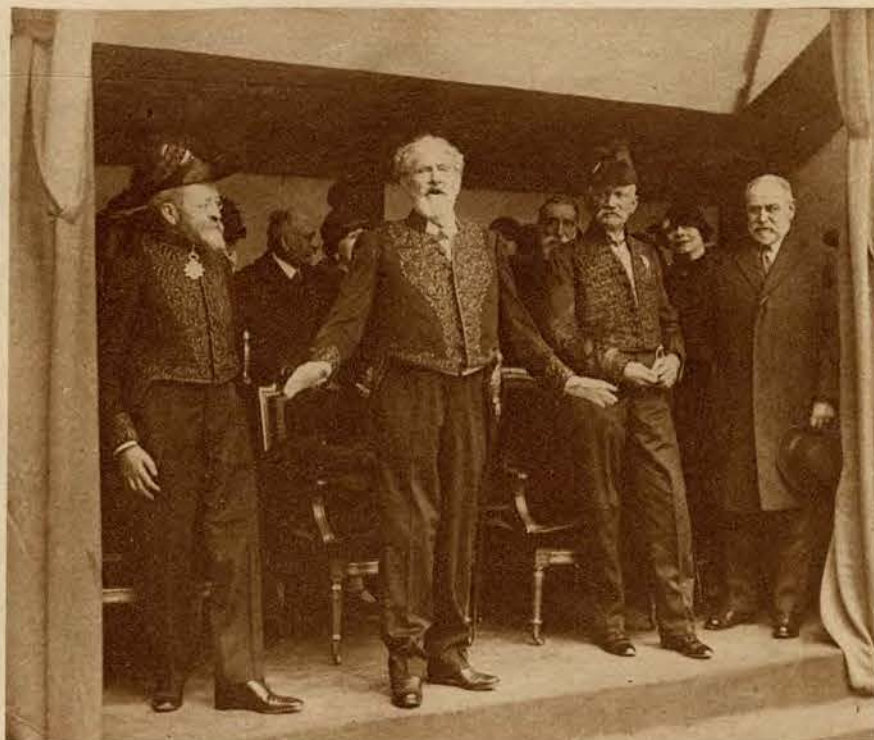
André Lichtenberger, rozpoczął w Paryżu serję odczytów, mających Francuzów zaznajomić z Polską.

Dr. Emanuel Lasker, szachowy mistrz świata od r. 1894—1922, spotka się w Moskwie z Capablancą.

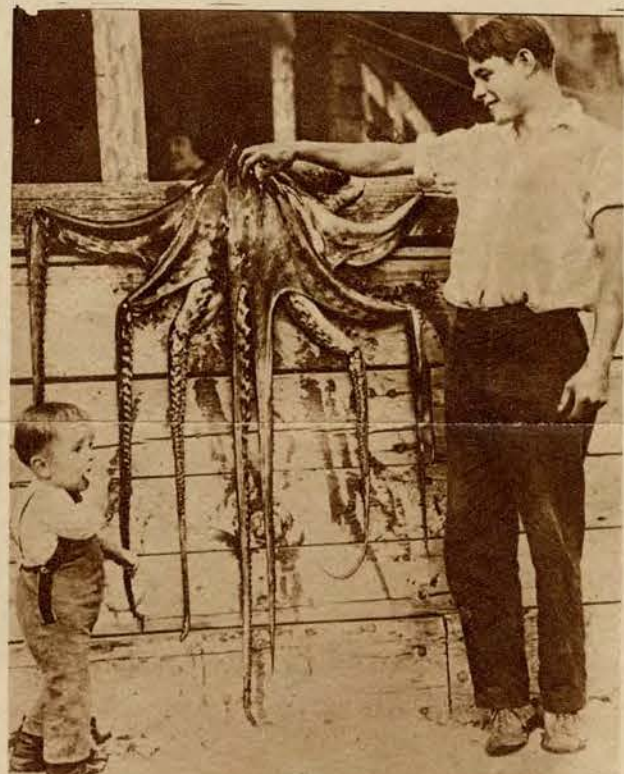


Zdjęcia nasze przedstawiają czynność dosyć u wszystkich narodów popularną, a mianowicie pranie. Dzień czy tydzień „Wielkiego Prania” jest ważnym nie tylko w gospodarstwie ludów cywilizowanych, ale nawet u pódzicznych plemion najodleglejszych krajów Azji czy Afryki. 1) Najmiejscowościej pracują mieszkańcy Filipin, którzy czynność tę załatwiają podczas kąpieli. — 2) Francuzki z Concarneau w departamencie Finistere, na uroczystości tej ubierają swe piękne starodawne stroje ludowe. — 3) Kobiety na Jawie piorą w strumieniu a jako prądla używają żłobionych desek. — 4) Motyw z wsi polskiej jest nam wszystkim dostatecznie znany. — 5) Włoszka z Savoji. — 6) Nawet murzyni, których okrycie jest dość skąpe, mają cośniedość do prania. — 7) W Mandżurji pierze się przed domem na ulicy.

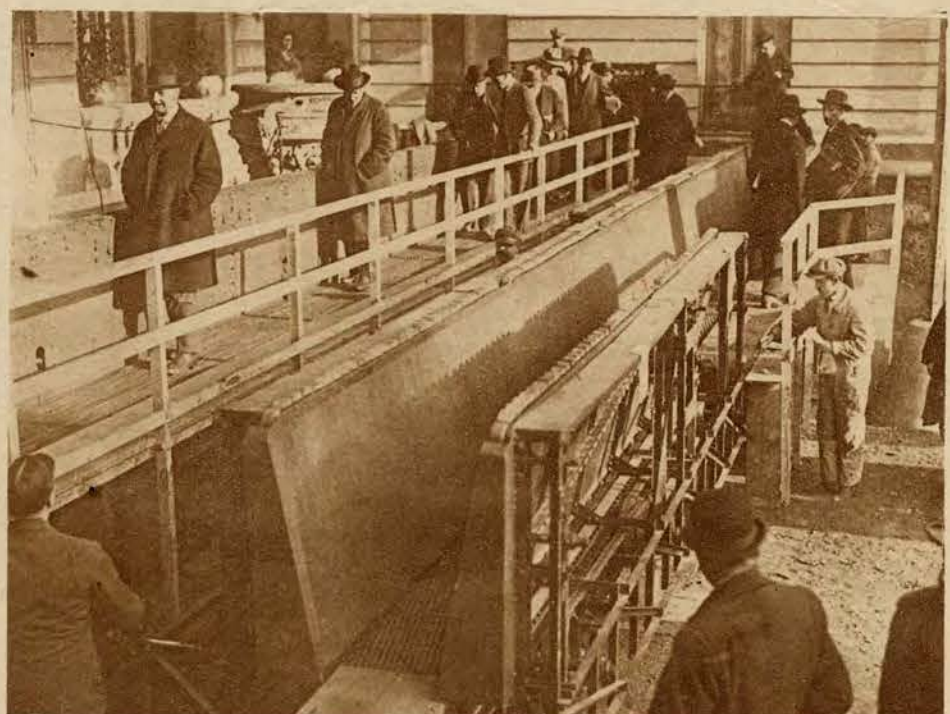
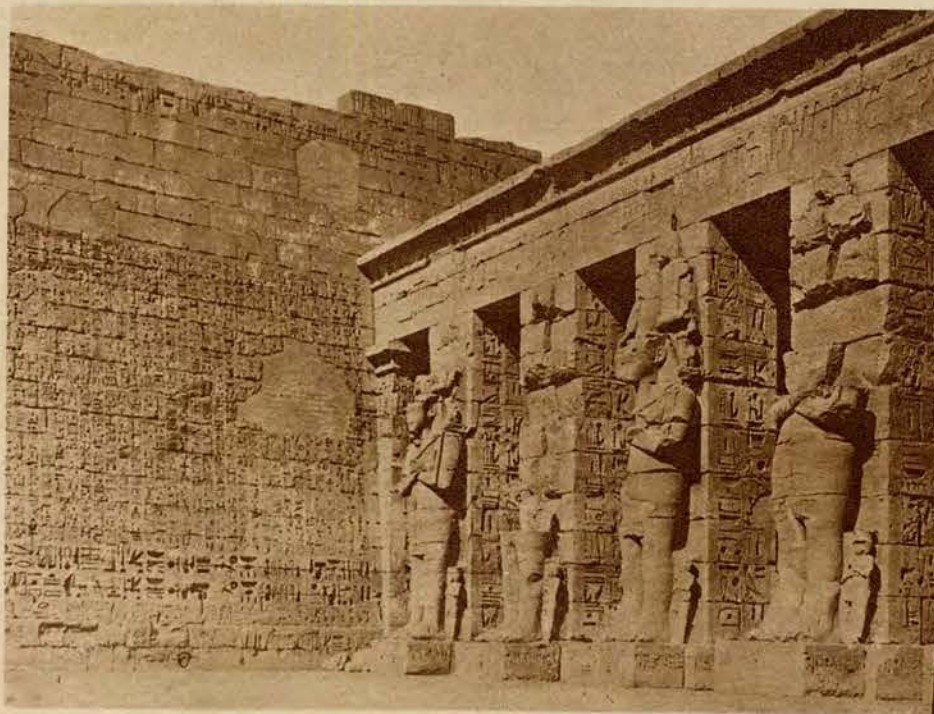




1) Lotnicy czescy w Warszawie. W środku gen. Zagórski. Jak wiadomo eskadra czeska i towarzyszący jej lotnicy polscy natrafili po opuszczeniu Krakowa na gwałtowną burzę, która ich rozproszyła, tak że zmuszeni byli po drodze lądować i przybyli do Warszawy z 1 dniowym opóźnieniem. — 2) Na cześć poety José Maria de Heredia postawiono w ogrodzie luksemburskim w Paryżu pomnik. Na zdjęciu naszym widzimy kilku „Nieśmiertelnych” członków akademii francuskiej w galowych strojach podczas uroczystości. Od lewej stoją: Pierre de Nolhac, Jean Richepin i Bedier.



1) Oryginalny domek, zbudowała sobie pewna angielska para małżeńska, wśród konarów drzewa. — 2) Mężczyzna czy kobieta? Amerykańska modnisią, która w przesadnym umęczeniu mody kobiecej doszła do takich wyników. Strój, fryzura, papieros a nawet monokl, w niczem nie różnią jej od mężczyzny. — 3) Dwom rybakom na wybrzeżach Australji, udało się po ciężkiej walce pokonać i złapać niebezpieczną ośmiornicę, zwaną „Octopus”. Ośmiornica ta wzdłuż każdego ramienia posiada 2 szeregi macek ssących, którymi łapie swe ofiary.

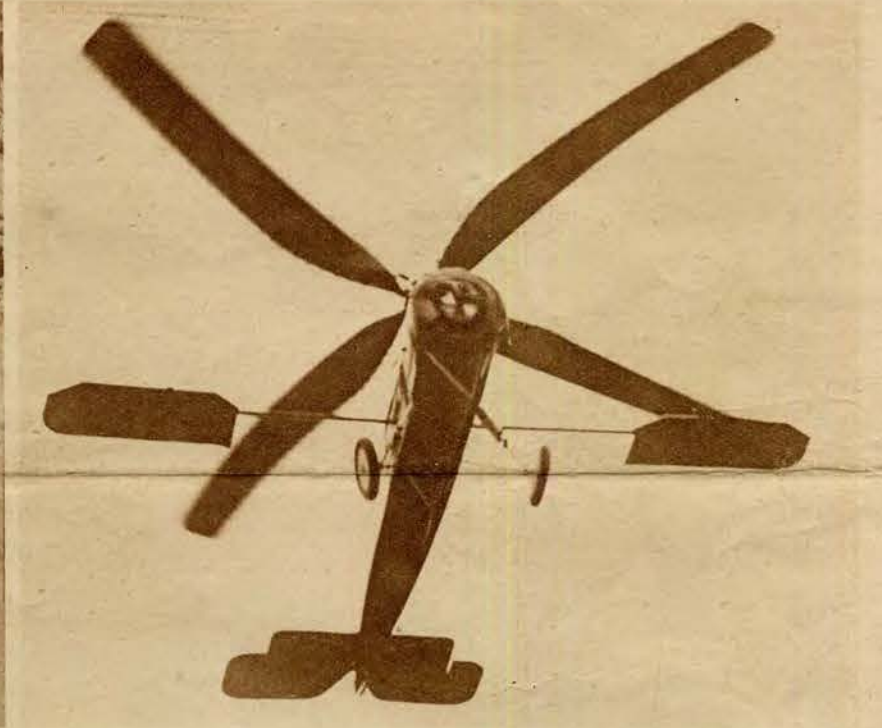


1) Nowe wykopaliska w Egipcie. W ruinach świątyni Komombo koło Teb, znaleźli obecnie archeolodzy francuzcy nowe mumie i rozmaite wartościowe przedmioty z r. mniej więcej 1000-go przed Chr. — 2) W Paryżu odbywają się obecnie próby z ruchomymi chodnikami, po których spodziewają się znacznego ułatwienia w komunikacji pieszej. Chodnik ten toczy się na okrągłych transmisjach, a z taką samą szybkością poruszające się balustrady służą za oparcie.





1) Pierwszy drapacz chmur dla... kur! Zbudowano go w pewnej angielskiej wylęgarni drobiu. Budynek ten jest przeszło 30 m. długi i 5 pięter wysoki. Na każdym piętrze znajduje pomieszczenie 1200 kur. Kura w tym zakładzie składa na rok przeciętnie 200 jaj. — 2) Otwarcie sądu jest w Londynie połączone z uroczystym nabożeństwem, na które sędziowie udają się w starodawnych strojach i w tradycyjnych perukach.



1) Każde miasteczko w Japonji posiada wspaniały basen kąpielowy, który cieszy się wielką (większą niż u nas) frekwencją. Na zdjęciu widzimy szereg japońskich piękności, wygrzewających się podczas kąpieli w Shiba. — 2) Senor Juan de la Cierva, syn byłego hiszpańskiego ministra wojny, dokonał wynalazku, który może spowodować przewrót w lotnictwie. Skonstruował on mianowicie „helikopter” o którym tyle już mówiono. Helikopter jest to aparat który wznosi się i ląduje w linii prostopadłej, a więc nie wymaga wielkich lotnisk. Może on w każdym miejscu lądować i wznosić się w powietrze. Zdjęcie nasze przedstawia aparat ten, nazwany przez wynalazcę „Autogiro” unoszący się w powietrze.



1) Oryginalny pomnik wzniesli Anglicy w Londynie, padłym podczas wojny artylerzystom. Przedstawia on ciężką armatę, nadzwyczaj realistycznie odtworzoną. Pomnikowi temu nie można odmówić artystycznych walorów. — 2) Amerykanie, mówiący tyle o rozbrojeniu, zbudowali obecnie specjalne armaty dla obrony wybrzeża. Armaty te mają 42 cm. pociski, które sięgają na odległość 50 km. — 3) Eskimoski z Alaski noszą swoje dzieci w workach skórzanych na plecach. Nie rozstają się one z nimi ani podczas pracy ani podczas dalekich podróży, odbywanych na saniach.